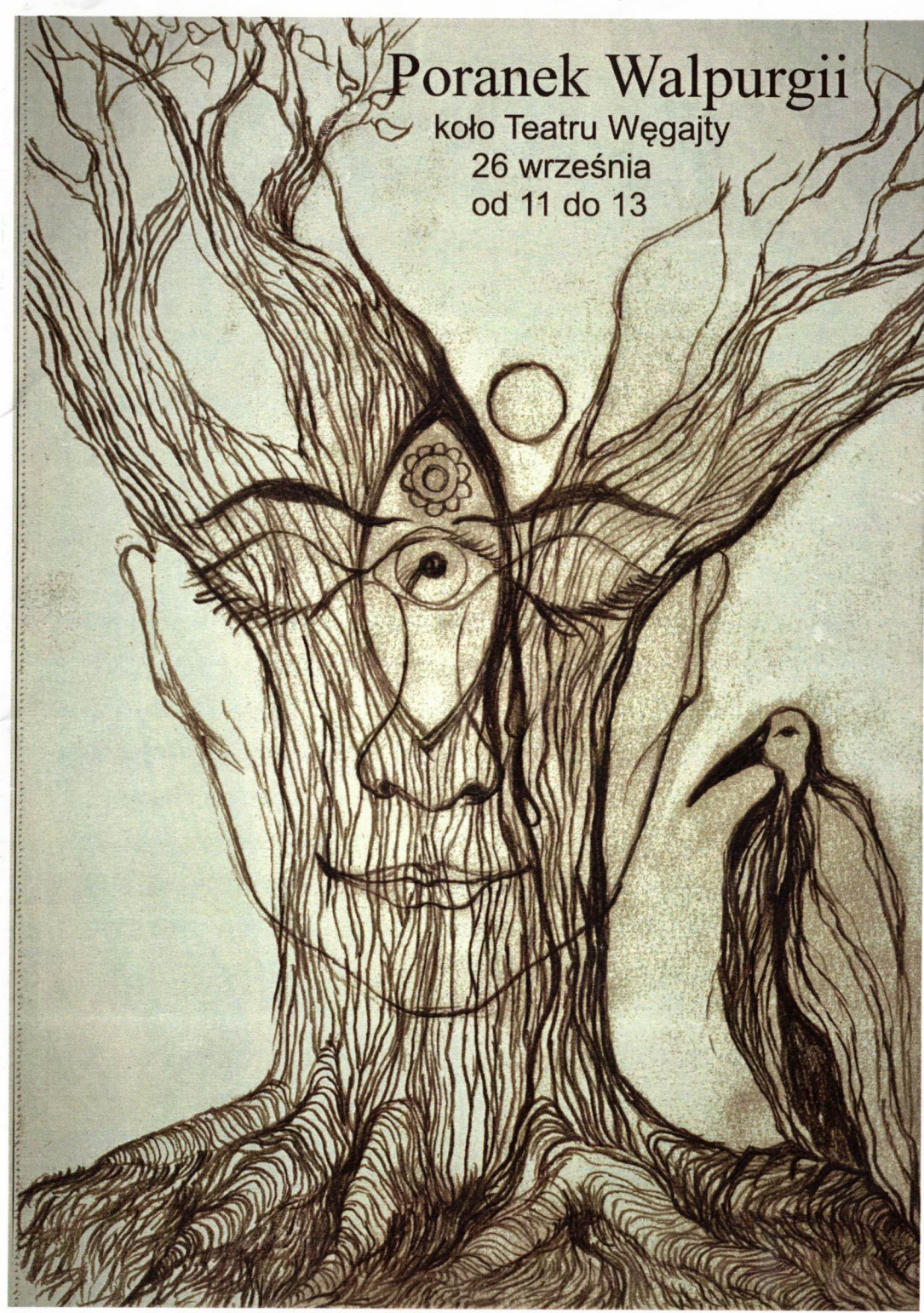


Poranek Walpurgii

koło Teatru Węgajty

26 września

od 11 do 13



Poranek Walpurgii

Leśna wystawa i happening uczestniczek kwietniowej Nocy Walpurgii, z udziałem Justyny Artym, Aleksandry Bradel, Ewy Chyry-Szwarc, Martyny Dębowskiej, Julii Drapejkowskiej, Niuty Gutkowskiej i Majki Gromadowskiej, Magdaleny Hasiuk, Darii Kozłowskiej, Marii Legeżyńskiej, Katarzyny Łyszkowskiej, Oli Mandali Nomad, Indi Orlando, Joanny Pawelczyk, Danuty Sterny, Dagny Ślepowrońskiej, Barbary Wilińskiej i Agnieszki Włodarskiej.

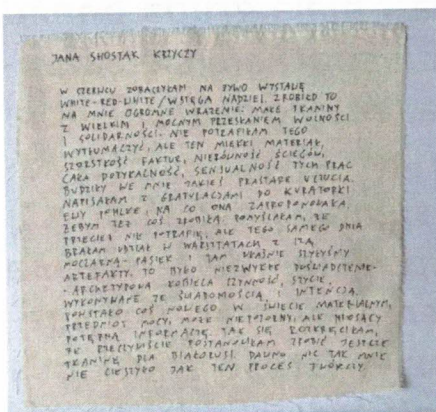
Pomysł i koordynacja: Erdmute Sobaszek

W nocy z 30 kwietnia na 1 maja grupa ponad dwustu kobiet twórczych spotkała się za pośrednictwem Facebooka, żeby pokazać sobie wzajemnie swoje prace artystyczne, przekazywać opinie i przemyślenia, poznawać się wzajemnie i czerpać inspiracje. Ideą Poranka Walpurgii jest przeniesienie tej energii z przestrzeni cyfrowej w rzeczywistość spotkania twarzą w twarz. Jako najbardziej adekwatne otoczenie takiego wydarzenia wybrałyśmy las. Zapraszamy do zwiedzania wzgórza w bezpośrednim sąsiedztwie Teatru Węgajty. Znajdą się w nim obrazy, instalacje, muzyka, wiersze i działania performatywne.

Justyna Artym

„Jana Shostak krzyczy”

W czerwcu zobaczyłam na żywo wystawę White-Red-White / Wstęga Nadziei. Zrobiło to na mnie ogromne wrażenie: małe tkaniny z wielkim i mocnym przesłaniem wolności i solidarności. Nie potrafiłam tego wytłumaczyć, ale ten miękki materiał, szorstkość faktur, nierówność ściegów, cała dotykalność, sensualność tych prac budziły we mnie jakieś prastare uczucia. Napisałam z gratulacjami do kuratorki Ewy Pohlke, na co ona zaproponowała, żebym też coś zrobiła. Pomyślałam, że przecież nie potrafię, ale tego samego dnia brałam udział w warsztatach z Izą Moczarną-Pasiek i tam właśnie szyliśmy artefakty. To było niezwykle doświadczenie - archetypowa kobieca czynność, szycie, wykonywane ze świadomością i intencją. Powstało coś nowego w świecie materialnym, przedmiot mocy, może niepozorny, ale niosący potężną informację. Tak się rozkręciłam, że rzeczywiście postanowiłam zrobić jeszcze tkaninę dla Białorusi. Dawno nic tak mnie nie cieszyło jak ten proces twórczy. To jest moja ikona wolnej Białorusi: Jana Shostak i jej krzyk. To jest mój sztandar wolności, z wizerunkiem kobiety, która świadomie używa swojego twórczego głosu, działa po swojemu, jako artystka i performerka, poprzez sztukę, z całą swoją kobiecością, z sukienką-symbolem, a nawet, o zgrozo, z piersiami. To jest także mój artefakt, przedmiot mocy wykonany z intencją wzmocnienia siły kobiet, ich twórczego głosu, świadomości potęgi ich krzyku. Niech działa inspirująco i zachęcająco, abyśmy miały odwagę tworzyć z serca i trzewi, mówić o rzeczach, które tkwią w nas i domagają się tego. Ku wolności i ku budowaniu takiego świata, w jakim chcemy żyć.



Justyna Artym – absolwentka filologii polskiej, animatorka kultury, współzałożycielka, prowadząca i organizatorka cyklu spotkań literacko-muzycznych Olsztyński Literacki Miesięcznik Mówiony, grupy twórczych kobiet Półkowniczki oraz innych wydarzeń kulturalnych i spotkań autorskich. Pisze i redaguje teksty. Publikowała w „Zadrze” i „VariArcie”.



Aleksandra Bradel

„Przerwa na reklamę”

Publikowała w Helikopterze, Artpapierze i czasopiśmie Szajn. Absolwentka Kulturoznawstwa i Animacji Kultury w Instytucie Kultury Polskiej UW, zawodowo związana z sektorem pozarządowym.



Ewa Chyra-Szwarc

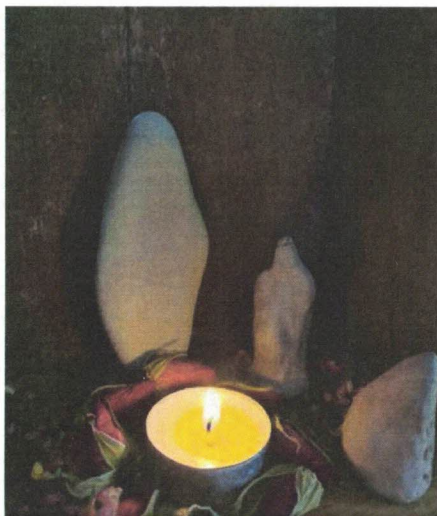
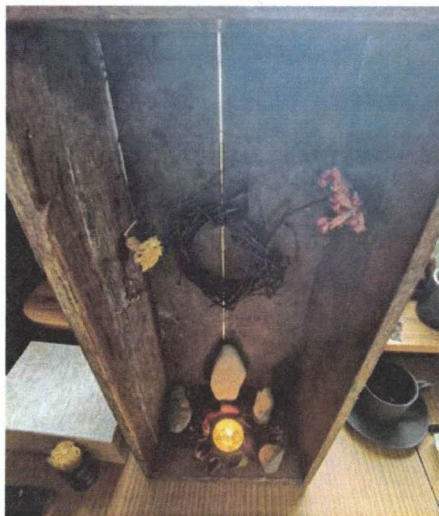
„Drzewo poznania”

Wiersze odzwierciedlające moją drogę, wewnętrzną przemianę, światliste i mroczne wiszące na drzewie w postaci jabłek z kartonu. Każdy będzie mógł podejść i zerwać albo "wziąć" ode mnie - Ewy - jabłko. Zaproponuję też zabawę arteterapeutyczną, przygotowując kartki z pierwszym wersem mojego wiersza "A co jeśli Jezus miał depresję" ... z prośbą o odpowiedź na pytanie albo dokończenie zdania. Kartki będę zbierać do skrzyni, na koniec dnia chciałbym odczytać co z tego wyszło. Stworzyć "nowe" dzieło ze wspólnych myśli. O mnie ... dziennikarka, polonistka, poetka. Debiutowała tomikiem "A co jeśli Jezus miał depresję?", publikowała w czasopiśmie literackim „Akant i EleWator”.

Martyna Dębowska

Krąg kobiet

Inspiracją do stworzenia obiektu stała się dla mnie wspólnota kobiet zawiązana podczas warsztatu „Korzeń Pieśni” prowadzonego przez Paulinę Miu Kühling w ramach I części tegorocznej Wioski Teatralnej 2021.



Martyna Dębowska – autorka tekstów, dramaturżka. W swojej pracy twórczej bada zagadnienia dotyczące procesu i problemu tworzenia. Zawodowo koordynowała wiele projektów teatralnych podejmujących tematykę wykluczenia społecznego. Od 2019 r. jest członkinią Stowarzyszenia Kolektyw Kobietostan, z którym przygotowuje spektakl „Chłopaki. Prawo głosu”.

Julia Drapejkowska

Matki, babki, prababki - rewolucjonistki

Jestem Julia (Ju) Drapejkowska, jestem w drodze — na ścieżce, w ciągłym procesie twórczych poszukiwań, w których posługując się intuicją, uważnością i czułością szukam odpowiedzi. Jak czuję feminizm, aktywizm, równouprawnienie czy inkluzywność w ciele oraz delikatnej tkance materii twórczej? Jak ukonstytuować duchowość z miejscem dla nienormatywności i niebinarności? Przeżywam praktykę twórczą jako spotkanie, przemianę, szansę na zmianę.

Podczas Nocy Walpurgii pisałam o wspólnocie osób identyfikujących się jako kobiety, jako o narzędziu przemiany. W pracach, które prezentuję spotykam matki, babki, prababki - rewolucjonistki swoich przestrzeni, miejsc i czasów. Ta międzypokoleniowa wspólnota rozpuszczają zagadnienie czasu i chronologii, a można ją spotkać wsłuchując się w śpiew wiatru. Spotykam je w intuicyjnej ścieżce poznania przodków: w snach, niewyraźnych wspomnieniach zdarzeń niezliczonych wcieleni. U źródeł wszystkie i wszyscy się spotykamy utuleni wspólnym korzeniem.



Niuta Gutkowska i Majka Gromadowska

czarownice

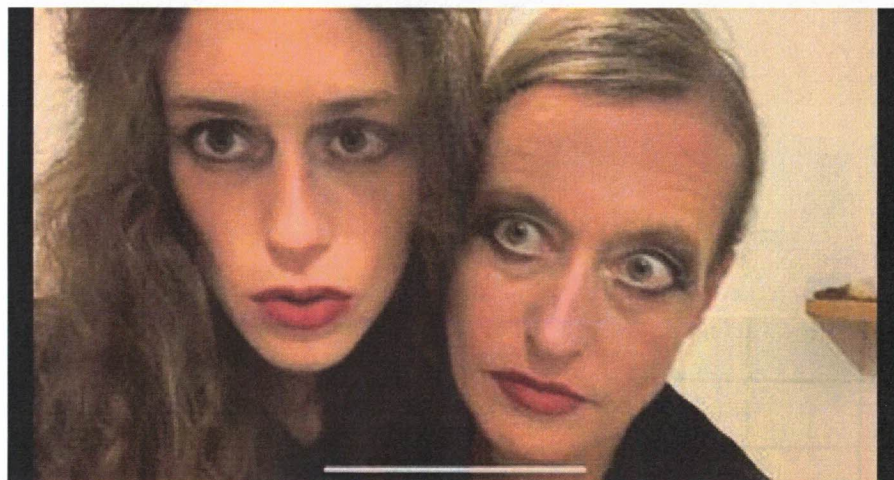
Instalacja „Czarownice” nawiązuje do pracy wideo, którą nakręciły na początku pandemii, w ramach projektu Zorki Wollny "Let's Make Noise, Sisters" w Komunie Warszawa. Na filmie obie malują się przy lustrze, a w tle leżą teksty o prześladowaniu czarownic znalezione w zakątkach internetu. Instalacja jest ciągiem dalszych rozmyślań nad kondycją kobiety we współczesnym świecie. Archetyp czarownicy jest dziś znów obecny w dyskursie publicznym jako przejaw kobiecej siły i sprawczości. Jest to przywołanie pewnej kalki, pojawiającej się w kulturze. Jednocześnie jednak nawiązują do znane go z kobiecych protestów hasła: „Jesteśmy wnuczkami czarownic, których nie zdołaliście spalić”.

Matka i córka ze Starych Bielani.

Niuta - skończyła literaturę i filmoznawstwo w Anglii, w tym roku broni swój projekt magisterski na kierunku sztuki społeczne w Instytucie Kultury Polskiej UW.

Majka Gromadowska - architektka i działaczka lokalna.

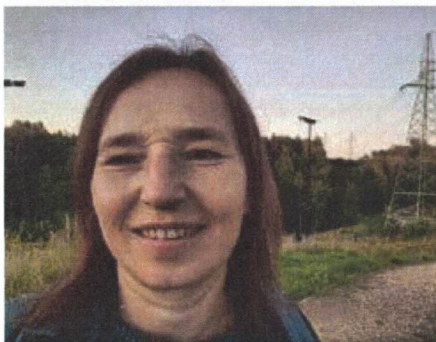
Obie lubią śpiewać, tańczyć i brały udział w wielu projektach chórno-performatywno-aktywistycznych.



Magdalena Hasiuk

Anagnorisis

Temat chodził za mną długo, zaczął korzenie się podczas warsztatu alilujkowego IST 2021, prowadzonego przez Teatr Węgałty on-line. Bezpośrednim impulsem do napisania tekstu była sesja masażu Lomi-Lomi wykonanego przez Krystynę Ułamek.

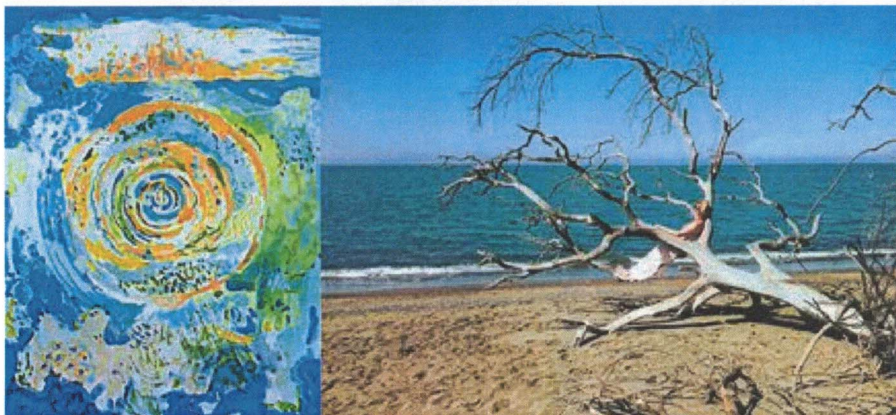


Magdalena Hasiuk – Jestem teatrolożką, badaczką teatru, zajmuję się przede wszystkim teatrem społecznym i poszukiwaniami laboratoryjnymi. Obecnie wraz z Justyną Biernat, Maciejem Janickim, Joanną Kocembą-Żebrowską, Joanną Królikowską i Katarzyną Kułakowską uczestniczę w projekcie poświęconym Teatrowi Węgałty. Jestem autorką książek, artykułów naukowych, recenzji, wywiadów, niektóre z nich zostały przetłumaczone. Współredagowałam książki, tłumaczyłam z języka francuskiego, współkuratorowałam program „Więcej niż teatr” 2016. Jestem mamą Jaromira i Radomira. Dobrze czuję się wśród drzew.

Indi - Izabella Pajonk

(pseudonim artystyczny – Indi Orlando)
„Into the Flow”

*Brak pracy
na wystawie*



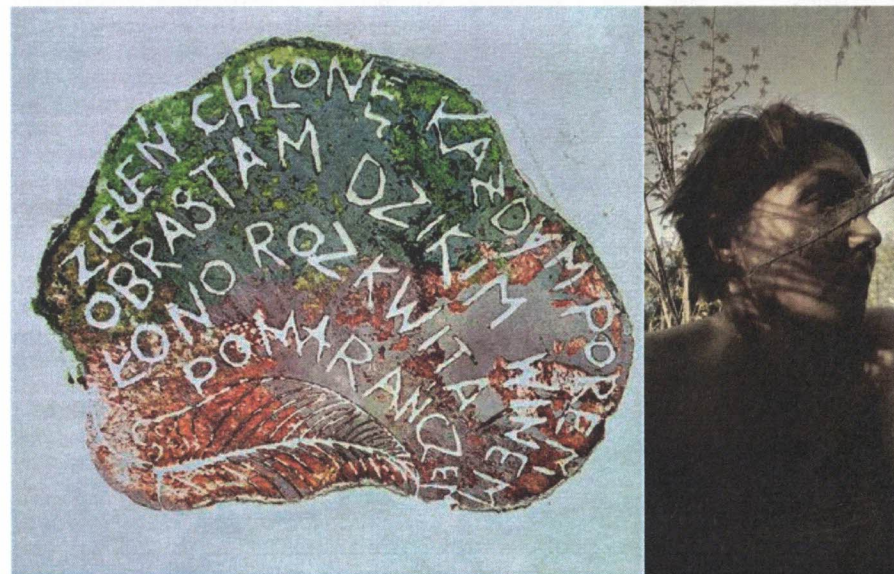
Tytuł mojej instalacji – „INTO THE FLOW”

Medytacja w ruchu i w kolorze... Podróże w czasie i w przestrzeni... Poprzez siedem kolorów, od stóp aż po koronę głowy... Płynące Rzeki... Płynące Strumienie... Wielka Woda... Małe Krople... Ukryte Źródło...

Jestem artystką wizualną, działającą w obszarze malarstwa, fotografii, performansu, happeningu oraz intermedium. Autorką projektu rozwoju przez sztukę Indi ARTE Garden – Laboratorium Kreatywności. Nauczycielką plastyki i mindfulness oraz arteterapeutką. Źródłem siły życiowej i inspiracji jest dla mnie Natura. Uwielbiam przebywać wśród Dzieci. Nie wyobrażam sobie świata bez Poezji. Moje bezpieczne miejsce to przestrzeń Serca. Od dzieciństwa piszę, chciałabym pisać częściej i więcej. Lubię wędrować, być w drodze.

Daria Kozłowska

Moją pasją jest rysunek. Wykorzystuję go do tworzenia plakatów, znaków graficznych, gdyż studio- wałam grafikę na ówczesnej ASP w Poznaniu. Drugi kierunek to tkanina artystyczna. Tkam z sitowia leśnego. To praca medytacyjna, która łączy mnie z lasem, ziemią, rzeką. Ten pierwiastek zawiera- ją moje prace, są przeniesieniem do świata, który mam na co dzień, wokół leśniczówki w Górach Świętokrzyskich. Barwię również tkaniny i wpisuję na nie teksty autorskie. Poezja towarzyszy mi od dawna i często ją wizualizuję. Od około ośmiu lat komponuję muzykę i tworzę pieśni na podstawie tekstów różnych poetów (m.in. Szymborska, Wojacek, Miłosz) i własnych wierszy. Na Poranku Wal- purgii będę śpiewała, akompaniując na gitarze klasycznej i przemieszczając się z miejsca na miejsce swoje pieśni w relacji z innymi działaniami i w połączeniu z otaczającą nas naturą.



Maria Helena

Wspólnota własna

Praca prezentowana na Facebooku podczas Nocy Walpurgii to videozapowiedź pracy magisterskiej, którą wkrótce mam zamiar obronić. Animacja poklatkowa, zrealizowana została w pracowni Kreatywnych Technik Prezentacji i Przekazu, pod opieką: dr Miry Boczniewicz na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. W ramach Poranka Walpurgii projekcję przenoszę do brzeziny, wyświetlam film na ekranie urzędu. Ścieżkę audio wyciągam do strefy „na żywo” przygrywając na skrzypcach ciche melodie.

Maria Legeżyńska (ur.1996 na Warmii)
Ceramiczka, śpiewaczka, początkująca skrzypistka.
Uczennica Innej Szkoły Teatralnej Teatru Węgajty.
Inicjator artystycznych wydarzeń wspólnotowych.



Ola Mandala Nomad

Rusałki Walpurgii



Dziś usiadłam w towarzystwie Moich przedk
konopnych farbowanych własnoręcznie.
Wzięłam w dłoń szydełko, to połączenie
wracających do łask konopii z narzędziem Mojej
Babci, poczułam Moc tradycji i więzi rodowych.
Wcześniejsze zamysły ustąpiły miejsca magii
chwili „tu i teraz”, niech się zadzieje, wszak to
czarodziejska okazja.
Forma rodząca się z każdym powstającym
okrążeniem spirali objawiała Mi swą Postać.
Narodziny to temat przenikający Me życie.
Emocje w oczekiwaniu na ujście Istoty,
tworzonej w długim procesie.
Ekstaza pierwszych chwil Jej istnienia ...
Rusałki Walpurgii zaczynają przychodzić na
Świat.
Prezentuję pierwszą z nich ~ Esmeraldę.

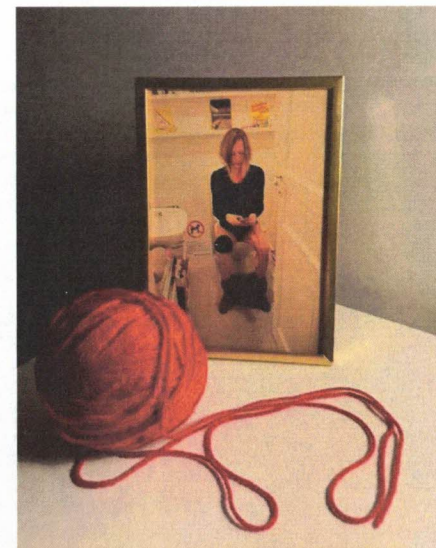
O projekcie „Rusałki Walpurgii”

Połączenie tradycyjnych technik i materiałów. Babcine szydełko i przedka konopna są wspomnieniem dawnych czasów. Spotkaniem z przeszłością, zwróceniem w rodowe przekazy i gotowością na nowe, uwolnione od starych ustawień, kobiece emanacje. Istoty te są z natury lekkie, przepełnione wolnością. Ażurowa struktura symbolizuje połączenie z Kosmosem, nieskrępowany przepływ. Każda z Rusałek niesie intencję a barwa ją podkreśla. Rusałki są emanacją Kobiecej Mocy, jej kolorytu i energii.

Joanna Eliza Pawelczyk

Odmawiam i modlitwy i współpracy
To nie są moje instrukcje
Jestem wyznawczynią innej religii
Tam gdzie łagodne łanie
mogą bezpiecznie otrzeć policzek o trawę
Gdzie nie muszą sztywnieć
udawać mrożonego mięsa
Do tamtej krainy cię poprowadzę
Tylko wygładzę moje zmierzchy
Można synku
Jest ta kraina
Coraz bliżej

Jestem poetką, autorką trzech nieopublikowanych tomików wierszy (sprawa w toku), wykładowczynią praktyk performatywnych (Ensad Paris), nauczycielką jogi i technik somatycznych, specjalizuję się w pedagogice alternatywnej. Jestem trenerką Family/Lab i mamą Leona.



Danuta Sterna

Ceramika w lesie

Opis: Las jest tajemniczy i żyje własnym bogatym życiem. Przyniosę do niego maki i krasnale zaszyte pod drzewami.

O mnie: Od niedawna mieszkam w Pupkach na stałe. Powoli wtapiam się w krajobraz wraz z moją ceramiką, która towarzyszy mi od wielu lat. Lubię robić rzeczy użytkowe i takie, które pojawiają się niespodziewanie w różnych miejscach i mam nadzieję, że cieszą oko.

Od redakcji: Danuta Sterna, wieloletnia współpracowniczka Centrum Edukacji Obywatelskiej, w programie Szkoła Ucząca Się. Kieruje zespołem prowadzącym warsztaty dla nauczycieli z całej Polski, szefowa zespołu ekspertów SUS. Entuzjastka metody oceniania kształtującego. Twórczyni programów dla szkół i nauczycieli, autorka książek: „Ocenianie kształtujące w praktyce”, „Uczę w klasach młodszych” i „Uczę (się) w szkole” oraz artykułów i rysunków (!) blogu Oś świata CEO.



Dagna Ślepowrońska

Rozmowa z drzewem

Pamiętam moje dziecięce przyjaźnie z drzewami. Wstuchiwanie się w ich przekaz, odczytywanie treści zapisanych w języku sło i sęków. Dzięki obrazom i wierszom odnawiam z klonami, brzożami i wierzbami starą zażyłość. Tak powstał projekt „Rozmowa z drzewem”.



O mnie

Bywam poetką, pisarką i dramaturgiem oraz reżyserką teatralną, a od czasu do czasu także malarką i rysowniczką. Z wykształcenia jestem psychologiem. Ważną część mojego życia stanowi prowadzenie psychoterapii, którą również traktuję jako aktywność twórczą. Wydałam 4 tomiki poezji, kilka dramatów oraz 30 książek dla dzieci. Kieruję grupą teatralną „Scena za Ścianą” działającą przy Centrum Praw Kobiet. Publikowałam w „Akcencie”, „Magazynie Literackim”, „Dialogu”, a także w „Świerszczu” i „Pentliczku.” Współpracowałam z teatrem Polskiego Radia. Moje teksty tłumaczone były na angielski, niemiecki, ukraiński oraz słoweński. Obrazy i wiersze to te opublikowane w grupie Noc Walpurgii (obrazy: tryptyk i obraz przy wierszu Klon).

Barbara Wilińska

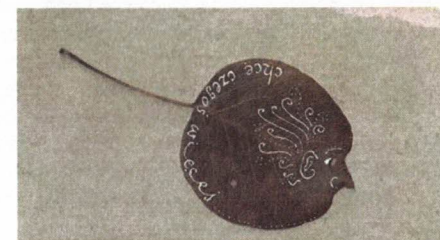
Łódź Głupców. Kaligrafie i Powietrzne ryby

*Brak prac
na wystawie*



Od niedawna jestem na emeryturze, ale cały czas działam w dwóch ukochanych dziedzinach – muzycznej i plastycznej. Po ukończeniu studiów psychologicznych zajęłam się swoim rozwojem muzycznym i muzyczną edukacją dzieci i dorosłych, po trzydziestce zaczęłam kaligrafować i malować, po pięćdziesiątce zajęłam się też grafiką warsztatową. Niezwykła, trwająca do dzisiaj, jest przygoda z nauką własną (a potem edukacją dorosłych) archaicznych technik śpiewu i pieśni. Lubię grać na „nieważnych” instrumentach – lirze korbowej, suce, dulcimerze, kantele. Najwięcej satysfakcji sprawia mi improwizowanie głosem oraz prowadzenie warsztatów śpiewu naturalnego. Przepadam też za kaligrafią – piszę oraz uczę kaligrafii łacińskiej i malowania dawnymi technikami książkowymi. Szyję też lalki. Prowadziłam kilka zespołów wokalnych, z formacją Powidok nagrałam swoje kompozycje improwizowane na płycie „Statek Szaleńców”. Wystawiałam swoje prace plastyczne na wystawach indywidualnych (Śliwa księżyc 2015, Patrząc na Palec 2016, Woda Żywa) i licznych zbiorowych. Współtworzyłam dwa spektakle lalkowe („Gra o świętej Dorocie” oraz „W drodze do Santiago”) i spektakl „Kubek do nalewania snów” według prozy Milorada Pavicia. Lubię dotykać ziemi, patrzeć w niebo i wpatrywać się w chmury, w których widzę płynące, nietrwałe obrazy z innego świata. Trudno mi opisywać moje prace. Zwykle jest tak, że one do mnie przychodzą, nie czuję, abym coś wymyślała, mam raczej poczucie, że pomysły pojawiają się same, a ja potem z nimi tańczę, przyglądam się im – i one mówią bez słów, co i jak ma powstać... I tak zwykle jest, że ja milczę, a one mają mówić same za siebie, kiedy się już pojawiły... Czuję się akuszerką – akuszerką głosu, który odnajdują uczestnicy moich warsztatów śpiewu naturalnego i akuszerką tych obrazów czy obiektów, które już są, a pojawiają się przy mojej niewielkiej pomocy....

<https://www.facebook.com/artwilinska>



Agnieszka Anna Włodarska

Przejdź pomiędzy sosnami

Konsultacje do instalacji „Sekrety”: Katarzyna Łyszkowska – Pracuje jako adiunkt na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Uczestniczyła w około 100 wystawach i działaniach artystycznych w kraju i za granicą. Prace należą do stałych kolekcji Warmińsko-Mazurskiego oddziału Zachęty, Centrum Sztuki Współczesnej „Znaki Czasu”, Międzynarodowej Kolekcji Rysunku w Macedonii oraz prywatnych w Polsce, Wielkiej Brytanii, USA i Holandii. W swoich realizacjach szuka odpowiedzi na pytania kim jest człowiek i czym jest jego społeczna natura. Zgłębia tematykę przenikania tożsamości jednostkowej i zbiorowej w możliwie pełnym kontekście zjawisk społeczno-kulturowych. Sięga do osobistych doświadczeń, indywidualnych biografii i uniwersalnych opowieści. Pozwala to wnikliwiej rozumieć doświadczanie oraz antycypować.



Agnieszka Anna Włodarska – psycholożka, dramaturżka, arteterapeutka. Pracuję z tworzywem znaczeń, słów, gestów, DŹWIĘKÓW i form wizualnych. W obecnym obszarze badań twórczości własnej oraz innych osób (badania psychologiczne) w centrum mojej uwagi jest Kreska (rytm, ciągłość, zajmowanie powierzchni, cieniowanie) oraz Linia Melodii (a dodatkowo puls, wysokości, triole, rytm). One prowadzą mnie jako jedno z narzędzi poznawania cyklów rozwojowych człowieka. Jestem pasjonatką śpiewu. Kocham mojego męża, córkę.

Konsultacje do instalacji „Sekrety”: Katarzyna Łyszkowska – Pracuje jako adiunkt na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Uczestniczyła w około 100 wystawach i działaniach artystycznych w kraju i za granicą. Prace należą do stałych kolekcji Warmińsko-Mazurskiego oddziału Zachęty, Centrum Sztuki Współczesnej „Znaki Czasu”, Międzynarodowej Kolekcji Rysunku w Macedonii oraz prywatnych w Polsce, Wielkiej Brytanii, USA i Holandii.

W swoich realizacjach szuka odpowiedzi kim jest człowiek i czym jest jego społeczna natura. Zgłębia tematykę przenikania tożsamości jednostkowej i zbiorowej w możliwie pełnym kontekście zjawisk społeczno-kulturowych. Sięga do osobistych doświadczeń, indywidualnych biografii i uniwersalnych opowieści. Pozwala to wnikliwiej rozumieć doświadczanie, oraz antycypować przyszłe reakcje.

Pomysł i koordynacja Poranku Walpurgii: Erdmute Sobaszek – aktorka, instrumentalistka, animatorka, pedagogożka teatralna i menedżerka w Teatrze Węgajty od 1986.

Urodziłam się w Niemczech, ale moje życie osobiste i zawodowe związane jest z Warmią, początkowo w Interdyscyplinarnej Placówce Twórczo-Badawczej „Pracownia” w Olsztynie, od 1986 w Teatrze Węgajty. Interesuje mnie spotkanie. Krzyżowanie się dróg i współdziałanie ludzi różnych kręgów, zainteresowań, zawodów i czasem różnych kultur tworzy niezwykłą energię, uczy spojrzenia świeżym okiem na rzeczywistość. Dlatego – wychodząc poza pracę ściśle teatralną – zapraszam ludzi do wspólnych projektów, takich jak „Pedagogika teatralna w akcji” (2008-2010) i trwające do tej chwili „Sztuka w obejściu” (od 2008) oraz „Miasto w drodze” (od 2012). „Noc Walpurgii” powstała z potrzeby spotkania, która była szczególnie silna w czasie wielomiesięcznego lockdownu. Mam nadzieję, że więzi, które wytworzyła staną się punktem oparcia dla przyszłych, wspólnych działań.